SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI

za rok 1925.

Warszawa

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI

za rok 1925.

SKŁAD WŁADZ TOWARZYSTWA I ORGANIZACJA PRACY ZARZĄDU.

W roku 1925 Radę Naczelną stanowili pp. Dr. J. Czarkowski, Dyr. A. Dąbrowski, Nacz. A. Dobraczyński, Dr. L. Dydyński, M. Halicki, inż. H. Hoser, Sen. A. Jackowski, Dyr. M. Jastrzębski, Nacz. S. Jeska, Dr. J. S. Kijewski, Ławn. L. Kobyłecki, Mec. M. Kotkowski, Dr. Fr. Kowalski, W. Kryński, K. Krzeczkowski, Insp. W. Krzeszkiewicz, Dyr. St. Leśniowski, Ks. Dr. K. Niemira, Ks. Dr. M. Nowakowski, Mec. L. Nowodworski, A. Marylski, M. Olszewska, Dr. K. Ostrzycki, Ks. F. Puchalski, K. Rotkel, J. Rudziński, Dr. W. Rydzykowski, płk. J. Salecki, Z. Szczerbiński, Mec. W. Trejdosiewicz, Rej. S. Tyborowski, Dyr. H. Wieczorkowski, J. Wierzbicki, A. Włodarski, Sędzia A. Wozdecki, hr. J. Zabiełło.

Zmarli w r. 1925 ś. p. L. Kobyłecki i ś.p. Z. Szczerbiński; na opróżnione stanowiska weszli zastępcy pp. Ks. J. Albrecht i W. Piątkowski.

W roku 1925 Zarząd W. T. D. stanowili:

Prezes: p. *Jan Stanisław Kijewski*
Wiceprezes: p. *Marceli Kotkowski*
Skarbnik: p. *Henryk Hoser*
Sekretarz: p. *Adam Wozdecki*
Członkowie: { p. *Michał Jastrzębski*
p. *Stanisław Leśniowski.*

Stanowiska te zostały obsadzone w dn. 13.I. 1925 r. przez Radę Naczelną wyborem z jej grona na zasadzie § 29 Statutu W. T. D.

Do 13 Stycznia roku 1925 Zarząd T-wa składał się z osób następujących: pp. Antoni Dobraczyński, Ludwik Dydyński (prezes), Mieczysław Halicki, Stefan Jeska, Jan Stanisław Kijewski (wiceprezes), Franciszek Kowalski (wiceprezes), Wacław Kremky, Jan Kruszewski, Ks. Kanonik Dr. K. Niemira (sekretarz), Jan Rudziński, Wacław Trejdosiewicz, Stanisław Tyborowski (skarbnik).

Na czele Wydziałów, które były czynne w r. 1925, działając w ramach instrukcji z dn. 11 Marca r. 1925, stały następujące osoby:

1. Wydziału Dochodów Niestałych: pp. *H. Hoser i Z. Olchowicz.*
2. Wydziału Opieki nad dzieckiem: pp. *J. S. Kijewski, M. Olszewska, Dr. Ostrzycki i J. Wierzbicki.*
3. Wydziału Gościeradowskiego: p. *M. Jastrzębski.*
4. Wydziału Kasy Groszowej Oszczędności: pp. *H. Hoser i H. Wieczorkowski.*
5. Wydziału Prawnego: p. *M. Kotkowski.*
6. Wydziału Starców i Inwalidów: pp. *S. Leśniowski, S. Pfeiffer i płk. J. Salecki.*
7. Wydziału Wsparć i rozdawnictwa odzieży: pp. *S. Leśniowski i A. Włodarski.*

Dotychczasowe Wydziały „Ochron, Sal Zajęć i Szwalni“ oraz „Przytułków Sierocych“ zostały połączone w jeden „Wydział Opieki nad dzieckiem“.

Budowniczym T-wa był nadal prof. Karol Jankowski, dyrektorem T-wa był nadal p. St. Fedorowicz.

Praca Zarządu była wykonywana w sposób następujący: każdy z członków Zarządu, kierując stale sprawami swego Wydziału, załatwiał w oznaczone dni i godziny sprawy bieżące w porozumieniu z Dyrektorem T-wa albo z prezesem wzgl. wice-prezesem Zarządu; ci ostatni pracowali codziennie w stałych godzinach, przeważnie jednocześnie, przyczem kierowali sprawami T-wa w porozumieniu wzajemnem i z Dyrektorem T-wa; w stały dzień w tygodniu i w stałych godzinach (co Sobotę) odbywało się posiedzenie Zarządu w pełnym składzie, na które prezes Zarządu rozsyłał zaproszenia na dwa dni naprzód z dołączeniem porządku dziennego; posiedzeń takich w roku 1925 odbył Zarząd 40, wszystkie one są szczegółowo i dokładnie protokułowane w specjalnej księdze.

Stałą i codzienną pracę wykonywał Dyrektor T-wa, który kierował biurem, załatwiał sprawy bieżące i zarządzał majątkiem T-wa w granicach, wskazanych w protokułach Zarządu, stykając się z prezesem i vice-prezesem codziennie i biorąc stały udział w plenarnych posiedzeniach Zarządu.

Personel biura Zarządu T-wa składał się w r. 1925 z 7 osób: buchaltera z 2-ma pomocnicami, intendenta-administratora domów, sekretarki biura, kasjerki i archiwistki. Biuro T-wa było czynne codziennie od godz. 9 — 3.

Działalność Zarządu w r. 1925 dotyczyła następujących działów:

* * *

WYDZIAŁ OPIEKI NAD DZIECKIEM.

Wydział ten został utworzony 11 marca 1925 r. Kierownictwo nad nim objął prezes Zarządu Dr. J. St. Kijewski, w skład zaś Wydziału weszli następujący członkowie: p.p. C. Bronowska, Dr. B. Dąbrowski (sekretarz), A. Dobraczyński, St. Hiszpański, Dr. St. Kopczyński, A. Kozłowska (zast. sekretarza), M. Krąkowski, Dr. St. Kulisz (sekretarz), Ks. Dr. K. Niemira, M. Olszewska (referentka), Dr. K. Ostrzycki, W. Piątkowski i J. Wierzbicki.

Wydział ten objął opiekę nad wszystkiemi zakładami wychowawczemi Towarzystwa: zamkniętemi i otwartemi.

Do zamkniętych należą: Zakład Sierot i pół-sierot chłopców im. Jachowicza przy ul. Freta 10, Zakład Sierot i pół-sierot

dziewcząt przy ul. Rakowieckiej 21, Internat im. Kronenberga oraz Patronat przy ul. Freta 10 i Szwalnia pierwsza przy ulicy Starej № 2, która jest jednocześnie zakładem zamkniętym i otwartym.

Do otwartych zaliczają się: dwa żłobki przy ul. Freta 10, Ochrona I — Freta 10, Ochrona im. Marji — Freta 10, Ochrona im. Ks. Boduena — Piwna 11, Ochrona — Hoża 13, Ochrona — Chłodna 40, Ochrona — Tarczyńska 27, Ochrona — Targowa 46, Ochrona — Targowa 69, oraz dwie szkoły jednoklasowe przy ul. Miedzianej 6 i przy ul. Siennej 22.

Pod opieką tego Wydziału pozostają również dwie ochrony Gościeradowskie: w Węglinie i w Gościeradowie.

W ciągu 1925 r. od dnia 7 kwietnia Wydział Opieki nad Dzieckiem W. T. D. odbył 8 posiedzeń.

Między innemi wnioskami na posiedzeniach 4-em i 5-em t.j. 23 czerwca i 30 września omawiano zmianę szkół jednoklasowych Towarzystwa na ochrony i po dłuższej dyskusji postanowiono prowadzić jeszcze te szkoły do końca roku szkolnego, od jesieni zaś 1926 r. uruchomić ochrony, jako bardzo ważną placówkę wychowawczą, pozostawiając nauczanie dzieci państwu i miastu.

* * *

W zakładzie sierot i pół-sierot chłopców im. Jachowicza przebywało w roku 1925 203 chłopców, z tej liczby w ciągu roku 1925 opuściło Zakład 32 chłopców, z których 10 przeszło do Ojców Salezjanów na naukę rzemiosł, 2-ch do Instytutu Poprawczego Mokotowskiego, 3-ch powróciło do swoich rodzin, 17 zaś, chorych na jaglicę, umieszczono w szpitalu dla jaglicznych.

W ciągu roku 1925, trzy miesiące wakacji letnich, 176 chłopców spędziło w Drewnicy, Kolonji letniej zakładu.

Chłopcy w wieku szkolnym uczyli się przeważnie na miejscu w 5-ciu oddziałach, z których pierwszy, wraz z małą grupą dzieci w wieku przedszkolnym, pozostał od jesieni 1925 roku w Drewnicy, pod opieką nauczyciela i dwóch sióstr miłosierdzia.

Do miejskiej szkoły powszechnej w r. 1925 uczęszczało 9 chłopców i jeden uczęszczał do szkoły handlowej, pozostali zaś w liczbie 154-ch rozmieszczeni byli w szkole miejscowej,

odpowiadającej 5-ciu niższym klasom normalnej 7-mio klasowej szkoły powszechnej.

Podział dzieci podług wieku w poszczególnych klasach ilustruje poniższa tabelka:

Wiek	Oddziały					Razem
	I	II	III	IV	V	
6-letnich	5	—	—	—	—	5
7-letnich	3	1	—	—	—	4
8-letnich	6	4	—	—	—	10
9-letnich	6	11	2	—	—	19
10-letnich	7	18	7	2	—	34
11-letnich	1	13	13	4	—	31
12-letnich	2	4	8	8	2	24
13-letnich	1	—	1	6	5	13
14-letnich	—	1	1	4	6	12
15-letnich	—	—	—	2	—	2
	31	52	32	26	13	154

W szkole było tygodniowo 131 godzin lekcji, oraz 60 godzin przygotowań, czyli na oddział przypada dziennie $4^1/_2$ godz. lekcyj i 2 godz. przygotowania.

W Styczniu 1926 r. Zakład oddał 12 chłopców 14-letnich na naukę rzemiosł do Bursy Rzemieślniczej Wydziału XVII Magistratu m. st. Warszawy.

Pożywienie chłopców w Zakładzie im. Jachowicza w roku 1925 było znacznie lepsze, aniżeli w r. 1924. Remont wewnętrzny Zakładu przeprowadziła siostra starsza A. Rakowska za zgodą Zarządu Towarzystwa.

Z gospodarstwa w Drewnicy otrzymano na potrzeby Zakładu: warzyw 1.809 kg., grochu 400 kg., kapusty 2.700 kg., ziemniaków 4.000 kg., owoców 5.000 kg., i mleka 3.600 litrów. Prócz tego na utrzymanie Zakładu wydano zł. 86.543 gr. 78, nie licząc lokalu i remontu.

* * *

W zakładzie sierot i pół-sierot dziewcząt przy ul. Rakowieckiej było w styczniu 1925 r. 127 dziewcząt, w ciągu roku przybyło 33, ubyło zaś 22, na styczeń więc w r. 1926 pozostało 138.

Z tych dziewczynek, które Zakład opuściły: 14 powróciło do swoich rodzin, 3 po ukończeniu szkoły kroju otrzymały zarobek, jedna dostała posadę ochroniarki, jedna zajęcie pończoszarki, jedna kamaszniczki, jedna poszła do służby i jedna umarła na zapalenie płuc po odrze.

Dziewczynki uczyły się na mieście w szkołach następujących: w szkole powszechnej miejskiej — 83, w szkole zawodowej — 5, w szkole kroju — 2, w Seminarjum nauczycielskiem — 5, w Seminarjum państwowem dla ochroniarek — 2, na pensji p. Rybickiej — 1, w gimnazjum im. Słowackiego 1 i w przedszkolu miejskiem 7.

Na miejscu w Zakładzie 4 dziewczynki uczyły się pończosznictwa, 4 wyrobu trykotów i kołder watowych, a 19 szycia. Te ostatnie miały przytem codziennie po 3 godziny lekcji w domu, do szkoły miejskiej bowiem z powodu wieku spóźnionego uczęszczać nie mogły.

Oprócz wyżej wymienionych w Zakładzie przebywały 4-ry wątłe dziewczynki w wieku przedszkolnym.

W pracowni Zakładowej wykonano w ciągu roku 1925 na potrzeby Zakładu roboty następujące: 260 nowych fartuchów, 130 beretów, 180 nowych sukien wełnianych, 56 sweterów, 22 kołdry watowe, 6 kołder przerobiono, i nadrobiono 200 par pończoch.

Pożywienie w tym Zakładzie w roku 1925 było również lepsze, aniżeli w r. 1924.

W kolonji leczniczej w Ciechocinku przez 2 sezony leczyło sie w r. 1925 dziewczynek 80, t. j. po 40 dziewczynek na sezon 4-tygodniowy.

Przełożoną Zakładu jest od kilku miesięcy Siostra Aurelja Pomierny.

Na utrzymanie Zakładu wydano zł. 63.272 gr. 18, nie licząc lokalu i remontu.

* * *

Szwalnia I-sza przy ul. Starej 2 jest Zakładem rękodzielniczym, przy którym istnieje szkoła powszechna, narazie 4-oddziałowa, prowadzona podług planu i programu szkół powszechnych miejskich.

W Zakładzie tym w roku 1925 przebywało 68 internistek i uczęszczało do niego 240 dziewcząt przychodnich z miasta.

Poza godzinami lekcji w szkole, dziewczynki uczą się robót ręcznych t.j. obrębiania, cerowania, łatania, znaczenia krzyżykami na kanwie i płótnie, oraz wyrobu guziczków.

Po skończeniu tego wstępnego kursu robót, obowiązującego każdą dziewczynkę bez wyjątku, następuje nauka specjalnego fachu, stosownie do zdolności i zamiłowania każdej dziewczynki, a mianowicie uczą się: 1) pończosznictwa na maszynach, 2) szycia i kroju bielizny, oraz szycia kołder, 3) szycia i kroju krawieczyzny, 4) haftu białego, mereżek, richelieu, haftu płaskiego, tamburkowego, liter, monogramów, karczków, obrusów i serwet, 5) haftu kolorami, jedwabiami, złotem, srebrem na jedwabnych materjałach, atłasach i pluszach, 6) szycia aparatów kościelnych.

Roboty przyjmuje Szwalnia I z Warszawy i z prowincji na zamówienie. Działy fachowe prowadzą siostry miłosierdzia, specjalnie wykwalifikowane. Roboty na miasto wykonywują starsze dziewczynki za wynagrodzeniem pieniężnem, płatne miesięcznie, młodsze zaś jako uczenice pracują razem ze starszemi i praktykując pod ich kierunkiem, nabierają wprawy w obranym fachu.

Przy Szwalni istnieje pralnia nietylko na potrzeby dzieci i całego Zakładu, przyjmuje bowiem również do prania bieliznę z miasta za opłatą.

Przełożoną Szwalni I jest siostra starsza Aloiza Rowińska.

Na utrzymanie Szwalni wydano zł. 3.050 gr. 16.

* * *

W Internacie im. Kronenberga dla sierot chłopców przy ul. Freta 10 było w dniu 1 Stycznia 1925 roku 31 chłopców, w ciągu roku oddano rodzinie 2 chłopców, przyjęto 1-go z Zakładu im. Jachowicza, pozostawało więc w dn. 1 Stycznia 1926 r. 30 wychowańców.

Wiek wychowańców: do lat 18 włącznie było 16 chłopców, ponad 18 lat — 14.

Co się tyczy zawodów i zajęć wychowańców, to dzieliły się one na następujące kategorje:

Do szkoły powszechnej	uczęszczało	2 chłopców
„ „ kowalskiej	„	1 „
„ „ rzemieślniczej państw.		1 „
„ „ handlowej	„	1 „
„ „ technicznej	„	1 „
Złotników było		4
Grawerów „		2
Stolarzy „		1
Krawców „		3
Szewców „		1
Rymarzy „		1
Ślusarzy „		1
Drukarzy „		1
Szlifierzy „		1
W składzie aptecznym	pracowało	1
„ bławatnym	„	1
„ papieru	„	1
W kasie chorych	„	1
Bez pracy cały rok	pozostawało	2

Zarobki chłopców:

po 24 zł.	miesięcznie	zarabiało	4 chłopców
„ 28 „	„	„	3 „
„ 32 „	„	„	1 „
„ 36 „	„	„	1 „
„ 40 „	„	„	3 „
„ 44 „	„	„	2 „
„ 45 „	„	„	1 „
„ 48 „	„	„	1 „
„ 50 „	„	„	1 „
„ 55 „	„	„	1 „
„ 60 „	„	„	1 „
Łącznie 462 zł.	miesięcznie	zarabiało	19 chłopców.

Ponieważ zarobki chłopców idą na potrzeby Zakładu, przeto Internat z tego źródła otrzymał w r. 1925 9.078.95 zł., pozatem z zapisu Kronenberga otrzymał 5.000 zł., a z ogólnych funduszów W.T.D. zł. 2.511.62, nie licząc lokalu, wody oraz ogolnego remontu.

Dla 12 chłopców praktykantów rzemieślniczych, którzy ze względu na swój wiek podlegali przymusowi szkolnemu i obowiązani byli uczęszczać do wieczorowych państwowych szkół zawodowych, lecz którzy dla braku miejsca nie mogli być do nich przyjęci, Internat prowadził wieczorowe kursy dokształcające ($1\frac{1}{2}$ godziny dziennie), zapoczątkowane jeszcze 1.X.1924 r. i zatwierdzone w dn. 1.IX.1925 r. przez Inspektora Szkolnictwa Zawodowego m. st. Warszawy.

Personel wychowawczy Internatu składał się z 3 osób: z honorowego opiekuna, z płatnego wychowawcy, który jednocześnie prowadził stronę gospodarczą Zakładu, i jednego nauczyciela.

* * *

Patronat ma zadanie roztaczania opieki moralnej i materjalnej nad wszystkimi dawnymi wychowańcami Zakładu im. Jachowicza i Internatu im. Kronenberga.

Ze względu na brak funduszu Patronat w roku sprawozdawczym z konieczności musiał bardzo ograniczyć swoją działalność. Wzorem jednak lat ubiegłych co niedzielę i co święto Patronat gromadził pod swoim dachem dawnych wychowańców, którzy przy wieczerzy w gronie kolegów spędzali po kilka godzin w dni wolne od pracy. Oprócz tego 2-ch dawnych wychowańców, pozostających bez pracy, dostawało przez cały rok całe utrzymanie bez mieszkania.

W roku sprawozdawczym urządzono 3 odczyty z dziedziny historji Polski i 2 zabawy towarzyskie.

W styczniu 1925 r. z inicjatywy D-ra K. Ostrzyckiego zawiązane zostało przy Patronacie Koło Koleżeńskie byłych wychowańców Zakładu im. Jachowicza i Internatu, które ma na celu samopomoc. Zarząd Koła w ciągu roku sprawozdawczego odbył 10 posiedzeń i zwołał 3 zebrania ogólne. Statut Koła został przedstawiony Zarządowi W. T. D. do zatwierdzenia za pośrednictwem Wydziału Opieki nad dzieckiem.

W r. 1925 Patronat nie otrzymał zasiłku z Kasy W. T. D.

* * *

Żłobki i Ochrony W. T. D. Dwa Żłobki mieszczą się w domu podominikańskim (Freta 10) przy ochronie pierwszej i przy ochronie im. Marji i stanowią najniższe oddziały tych dwóch ochronek.

Do żłobków przyjmowane są dzieci od $1^1/_2$ roku do lat 5, w ochronach zaś przebywają dzieci od 5 lat do 7 t. j. w wieku przedszkolnym.

W tych dwóch ochronach z oddziałami żłobkowemi w roku 1925 zapisanych było dzieci 517, uczęszczało jednak przeciętniowo około 400 dzieci dziennie, t. j. po 200 do każdej ochrony.

Kierowniczką Ochrony pierwszej jest siostra miłosierdzia Helena Zubrzycka, a Ochrony im. Marji — siostra Marja Pietkiewiczówna. Oprócz nich zajęcia z dziećmi prowadziły i prowadzą 2 siostry miłosierdzia i 4 fachowe wychowawczynie świeckie.

Dzieci w ochronach tych i w żłobkach płacą po złotemu tygodniowo na dożywianie (w ochronie im. Marji po zł. 1 gr. 50). Ponadto Wydział XVII Magistratu m. st. Warszawy subsydjował przez cały rok 1925 żłobek im. Marji, a od listopada tegoż roku i żłobek przy ochronie pierwszej, wypłacając po 50 gr. dziennie dla każdego dziecka żłobkowego. Tym sposobem wszystkie dzieci otrzymują należyty całodzienny posiłek, bowiem zajęcia w tych ochronach i żłobkach trwają do godz. 4-ej po poł., a niekiedy nawet i dłużej. Dzieci dostają na pierwsze śniadanie kakao na pół z mlekiem (w ochronie pierwszej i z bułką), na obiad zupę pożywną i jarzynę, dobrze okraszoną, na podwieczorek zaś najczęściej mleko z bułką, albo chleb z marmoladą, z masą czekoladową lub z jabłkiem i t. p.

W roku 1925 obie Siostry Kierowniczki za zgodą Zarządu przeprowadziły remont wewnętrzny w ochronach.

Zamiast obecnych wadliwych ubikacji, ustępy wewnętrzne dla powyższych ochron mają być przez Zarząd W. T. D. urządzone w roku 1926.

Na biblioteczki i na pomoce wychowawcze dla ochron na Freta Kuratorjum Warszawskie udzieliło w r. 1925 Warsz. Tow. Dobrocz. 300 zł. subwencji, t. j. po 150 zł. dla każdej z ochron.

Lekarzem tych ochron, do tej pory bezpłatnym, jest od szeregu lat Dr. Sojecki.

We wszystkich ochronach W. T. D., będących pod kierunkiem świeckim, zajęcia prowadzone były tylko do godz. 1½ p.p. Frekwencja dzieci w tych ochronach W. T. D. waha się pomiędzy 50 i 60 dziećmi dziennie, tylko w ochronie przy ulicy Chłodnej 40, utrzymywanej do niedawna przez fabrykę Frageta, na jedną niewielką salkę zapisano w r. 1925 101 dzieci (chłopców 54 i dziewczynek 47), co dowodzi jak dalece ochrony są potrzebne. Wychowawczyni jednak otrzymała wskazówki od Wydziału, by ze względów hygienicznych i pedagogicznych zapisy dzieci stosowała do rozmiarów pomieszczenia ochrony.

Pomimo, że ochroniarki W. T. D. nie są jeszcze fachowo odpowiednio wykwalifikowane i pracują jak umieją, to jednak trzeba przyznać, że starają się dowiadywać o postępach w pedagogice, czego dowodem są pomoce wychowawcze do ćwiczenia zmysłów i spostrzegawczości, wykonane przez te panie własnoręcznie.

Od 21 października do 28 października włącznie w roku 1925 z ramienia Kuratorjum Warszawskiego zwiedziła wszystkie ochrony W. T. D. w Warszawie, asystując przy wszystkich zajęciach od chwili wejścia dzieci do ochron, p. Marja Weryho-Radziwiłłowiczowa w obecności referentki Wydziału Opieki nad dzieckiem W. T. D., p. Marji Olszewskiej i sprawozdanie z tej wizytacji przysłała pod adresem Zarządu W.T.D., szczegółowy zaś opis inspekcji złożyła w Kuratorjum.

Pomimo braków, które p. Radziwiłłowiczowa w sprawozdaniu swojem zaznaczyła, stwierdziła jednak duży postęp w Ochronach W. T. D., wynikający ze słusznych wymagań, stawianych w roku 1924 przez Komisję Rewizyjną i w r. 1925 przez poszczególnych członków Wydziału Opieki nad dzieckiem.

Przystępując do reorganizacji wszystkich otwartych Zakładów W. T. D. na zasadzie nowych metod wychowania przedszkolnego, Wydział Opieki nad dzieckiem uznał konieczność przedewszystkiem **dokształcenia całego personelu wychowawczego,** tak otwartych jak i zamkniętych Zakładów W.T.D. i otrzymawszy na ten cel z Wydziału Kultury i Oświaty Magistratu m. st. Warszawy 1.000 złotych subwencji, upoważnił p. Olszewską, referentkę Wydziału, do zorganizowania kursu 4½ miesięcznego i do przewodniczenia wykładom.

Kurs ten rozpoczęty 1 lutego r. b., prowadzony przez siły fachowe, trwać będzie do 15, lub 20 czerwca r. b. i obejmuje 20 godzin pedagogiki z psychologją dziecka, 20 godzin metodyki, 20 godzin hygjeny, 32 godziny rysunku, 14 godzin śpiewu, 8 godzin gier i zabaw przedszkolnych i 8 godzin robót.

Wykłady odbywają się w gmachu głównym W. T. D. Słuchaczek stałych jest 42. a w tej liczbie 18 obcych sióstr miłosierdzia i Felicjanek z różnych Zakładów wychowawczych w Warszawie, kurs ten bowiem pozyskał odrazu popularność w sferze sióstr, które pragną podnieść poziom swoich wiadomości.

Na wykłady więc, oprócz Szarytek i świeckich wychowawczyń W. T. D., stale uczęszczają: 5 Sióstr Miłosierdzia z Domu Wychowawczego przy szpitalu Dzieciątka Jezus, 1 Siostra z filji tegoż Domu w Otwocku, 4 Siostry od św. Kazimierza (Tamka 35), 2 Siostry z Zakładu św. Ludwika (Nowolipki 52), 1 Siostra z Zakładu Trzech Króli (Ogrodowa 17), 1 Siostra z Zakładu św. Franciszka Salezego (na Solcu), 1 Siostra z Domu pracy dla dziewcząt (Czerniakowska 47), 1 Siostra z Domu Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (Ordynacka 4) i dwie Siostry Felicjanki z Woli (ul. Syreny 11).

Po zakończeniu kursu, podczas którego odbywają się repetycje, ćwiczenia, klasówki i t.p., Wydział Opieki nad dzieckiem zamierza wprowadzić do Zakładów otwartych W. T. D. w miarę możności wszystkie ulepszenia, stosowane obecnie w przedszkolach miejskich, w celu postawienia swoich Zakładów wychowawczych na odpowiednim poziomie.

Ponieważ obie szkoły jednoklasowe (Miedziana 6 i Sienna 22) Wydział postanowił od roku szkolnego zamienić na przedszkola, przeto nauczycielki tych dwóch szkół uczęszczają na wykłady kursu na równi z wychowawczyniami Zakładów otwartych i zamkniętych W. T. D.

Na utrzymanie żłobków i ochron wydano zł. 18.877 gr. 54, nie licząc lokalu i remontu.

* * *

Najlepszym zobrazowaniem **stanu zdrowotnego Zakładów wychowawczych** dla sierot W. T. D. będą niżej podane zestawienia liczbowe zachorowań, jakie zdarzyły się w r. 1925.

Na pierwszem miejscu co do liczby zachorowań stoi jaglica.

W ciągu 1925 r. umieszczono w szpitalu dla jaglicznych 17 chłopców. Leczyło się i leczy obecnie na zapalenie spojówek niezakaźne, ambulatoryjne w Klinice ocznej U. W. około 10 — 12 chłopców.

W Szpitalu na Pradze leczonych było 6 chłopców:

z tego na zapalenie płuc	2	
gruźlicę płuc i kości	1	(Krawczak—zmarł w Grudniu 1925 r. [w szpit.)
złamanie nogi	1	
ukąszenie przez żmiję	1	(podczas pobytu w Drewnicy)
ropień ręki	1	

W miejscowej infirmerji leczono 24 chłopców:

Nieżyt gardzieli	3	
zapalenie oskrzeli	3	
zwichnięcie nogi	1	
influenzę	7	
niedomagania żołądkowe	2	
wrzody na ciele	2	
ostre zapalenie stawów i osierdzia	1	
świerzb	4	(nowo przyjęci)
egzema	1	„ „

We wrześniu 1925 r. szczepiono 180 chłopcom surowicę anti-szkarlatynową Dicków, przyczem 71 chłopcom szczepienie powtarzano po 3 razy, zaś 6 chłopców szczepiono każdego po 8 razy.

Z Zakładu dla dziewcząt leczono 11 osób w Szpitalach Warszawskich

z tego na szkarlatynę	2	dziewcząt
odrę	3	„
zapal. płuc po odrze	1	„
łuszczycę	1	„
tuberkuloid skóry	1	„
ropień ręki	1	„
trachomę	2,	z czego jedną, jako nieuleczalną, umieszczono na stałe w Zakł. dla dzieci jaglicznych.

W miejscowej infirmerji leczono 76 dziewcząt

z tego na nieżyt gardzieli	17	„
influenzę	13	„

nieżyt oskrzeli	1	dziewcząt	
świnka	21	„	
ospianka	2	„	
odra	8	„	(izolowane)
zapalenie płuc po odrze	2	„	
róża	1	„	(izolowana)
nieokreślonych krótkotrwałych stanów gorącz.	7	„	
świerzb	2	„	(n.-przyjęte)
zapalenie ostre wsierdzia	1	„	
„ „ stawów i wsierdz.	1	„	

Zmarła jedna dziewczynka na zapalenie oskrzelikowe płuc jako powikłanie odry. Szczepień anti - szkarlatynowych met. Dicków dokonano 140 dziewczętom z czego 70 dziewcząt szczepiono trzykrotnie. 10 dziewcząt z lekkiemi zmianami w szczytach płucnych oraz anemją w ciągu 2 miesięcy letnich było leczonych sposobem klimatyczno-dyetetycznym w Gościeradowie z bardzo dobrym wynikiem.

80 dziewcząt spędziło z dobrym wynikiem miesiąc w ciągu lata w Ciechocinku.

Prócz tego w obu Zakładach codziennie wykonywa się po kilkanaście drobnych zabiegów chirurgicznych i opatrunków.

WYDZIAŁ OPIEKI NAD STARCAMI i INWALIDAMI.

Wydział zorganizowano w kwietniu 1925 roku i składa się on z członków następujących: p.p. W. Blusiewicza, H. Halickiego, Ks. Niemiry, kierownika St. Leśniowskiego, K. Jarzębowskiego, sekretarza D-ra Fr. Kowalskiego, D-ra W. Rydzykowskiego, pułk. J. Saleckiego, M. Stawowiaka i A. Włodarskiego.

Członkowie Wydziału podzielili między sobą czynności i p. M. Halicki zajął się bursą dla nauczycieli, Dr. Rydzykowski bursą dla studentów, Dr. Kowalski zakładem dla rzemieślników przy ul. Młynarskiej, pułk. Salecki działem starców, p. Leśniowski działem kobiet i ogólnem kierownictwem Wydziału.

W roku 1925 Wydział odbył 5 posiedzeń, na których zajmowano się sprawami bieżącemi, opracowano regulaminy dla zakładów i bursy studenckiej, zatwierdzone następnie przez Zarząd W. T. D.

Opracowano budżet na rok 1926 i poczyniono starania o rozszerzenie Zakładu dla starców i inwalidów.

W tym celu zmniejszono bursę dla nauczycieli, którą postanowiono zupełnie zlikwidować w roku 1926, a w opróżnionych salach urządzić przytułek dla starców. Dzięki temu liczbę miejsc w Zakładzie powiększono o 30 łóżek.

Wydział ma w swojem zawiadywaniu dwa przytułki: dla starców i inwalidów przy ul. Krak.-Przedm. 62, oraz dla rzemieślników i robotników fabrycznych przy ul. Młynarskiej 35.

* * *

W przytułku dla starców i inwalidów, (ul. Krakowskie-Przedmieście Nr. 62)

w dn. 1 stycznia 1925 r. przebywało pensjonarzy	167
w tem kobiet 132, mężczyzn 35;	
w ciągu r. 1925 przyjęto pensjonarzy	52
w tem kobiet 40, mężczyzn 12;	
w ciągu r. 1925 zmarło pensjonarzy	17
w tem kobiet 12, mężczyzn 9;	
w ciągu r. 1925 opuściło zakład pensjonarzy	8
w tem kobiet 6, mężczyzn 2;	
na dzień 1 stycznia 1926 r. znajdowało się pensjonarzy	194
w tem kobiet 154, mężczyzn 40;	

Wiek tych pensjonarzy przedstawił się, jak następuje:

Kobiety		Mężczyźni	
w wieku poniżej lat 60 osób	20	w wieku poniżej lat 60 osób	3
w wieku od 60 — 70 „	57	w wieku od 60 — 70 „	11
powyżej lat 70 „	77	powyżej lat 70 „	26
razem	154	razem	40

Część pensjonarzy, a mianowicie 86 osób, byli to starcy zupełnie niedołężni, którzy czas przeważnie w łóżku spędzali. Pozostali w liczbie 94 pracowali przy gospodarstwie lub w warsztatach, oddając wyroby na potrzeby przytułku. Pośród zajętych przy pracy kobiet było w szwalni 28, w piórni 25, w tkactwie 10, przy pończosznictwie 2, przy robieniu szczotek 1, przy kuchni 20, pośród mężczyzn w stolarni 1, w ślusarni 2, w warsztacie krawieckim 2, murarz 1, odźwiernych 2.

Wszyscy pensjonarze znajdowali się pod opieką 9 Sióstr Miłosierdzia, a pomoc na wypadek choroby otrzymywali ze strony lekarza Towarzystwa i mieszkającego w zakładzie stałego felczera. Lekarstwa wydawała znajdująca się w przytułku apteka.

Pensjonarze przyjmowani byli do zakładu bezpłatnie i Towarzystwo pokrywało wszelkie koszty ich utrzymania, w wyjątkowych tylko wypadkach niektórzy pensjonarze przy wstąpieniu do przytułku składali pewną, przeważnie skromną, ofiarę na rzecz Towarzystwa.

W r. 1925 Zarząd W. T. D. wydał na utrzymanie przytułku 70.534 zł. 05 gr., nie licząc lokalu i remontu.

Ponieważ w budżecie na rok 1925 preliminowano na utrzymanie przytułku 45.000 zł., przekroczono zatem pozycję budżetu o 25.534.05 zł., co się tłomaczy wzrostem kosztów utrzymania i przyjęciem większej liczby pensjonarzy.

Na utrzymanie pewnej liczby pensjonarzy przytułku, a mianowicie 1 do 3 weteranów z r. 1863, udzielało zasiłku Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Zasiłek ten w r. 1925 wynosił 1.543.05 zł.

Ponieważ niecały gmach główny Towarzystwa zajęty był przez pensjonarzy, Zarząd pozostałe w gmachu tym pomieszczenia oddał w użytkowanie studentom wyższych zakładów naukowych i nauczycielom szkół powszechnych, przybywającym do Warszawy ze wszystkich stron kraju na kursa dokształcające. Ogółem 38 studentów znajdowało pomieszczenie w 2-ch dużych salach i 2-ch oddzielnych pokojach, korzystając przytem z łóżek, dostarczanych im przez zakład, i otrzymując opał, światło i usługę. Za świadczenia te każdy student składał na rzecz Towarzystwa ofiarę w wysokości 2 zł. miesięcznie. Nauczyciele szkół w liczbie 73 za te same świadczenia wnosili do kasy Towarzystwa po 8 zł. miesięcznie, a to z tego względu, iż, pobierając za czas nauki należne im, jako nauczycielom, pensje od Skarbu Państwa, mieli zapewnione utrzymanie, czego nie można było powiedzieć o studentach, którzy przeważnie w ciężkich znajdowali się warunkach materjalnych. Dodać należy, iż niektórzy studenci korzystali pozatem z bezpłatnych obiadów z kuchni zakładowej.

W r. 1925 Wydział zorganizował „Komitet Opiekuńczy" przytułku dla rzemieślników i robotników fabrycznych (ul. Młynarska № 35), na którego czele stanął p. Stanisław Pfeiffer (jun) i w którego skład wchodzą jeszcze pp. Józef Czyński, Bolesław Grabowski, Wojciech Horn, Dr. Franciszek Kowalski, Tadeusz Lampe, Stanisław Lipczyński, Bolesław Pfeiffer, Jan Piszczatowski, Mieczysław Stawowiak, Ludwika Tarkowska i Stanisław Widerman.

Wydział delegował ze swego łona do składu Komitetu Opiekuńczego swego kierownika p. S. Leśniowskiego i swego sekretarza p. D-ra F. Kowalskiego,

* * *

W przytułku dla rzemieślników i robotników fabrycznych przy ul. Młynarskiej Nr. 35. Znajdowało się w d. 1 stycznia 1925 r. 37 pensjonarzy. W ciągu r. 1925 przyjęto do przytułku 13 pensjonarzy, wyprowadziło się 4, zmarło 5. W dniu 1 stycznia 1926 r. znajdowało się 41 pensjonarzy. Pewną część gmachu, przeznaczonego na przytułek, zajmowali w r. 1925 nauczyciele, będący słuchaczami Państwowego instytutu robót ręcznych. Nauczyciele ci, w liczbie 33, korzystali za opłatą z mieszkania, umeblowania i usługi.

Zarząd na utrzymanie przytułku czerpał środki z różnych źródeł; zasiłek z kasy Towarzystwa wynosił 726 zł. 42 gr., nauczyciele wpłacili 4292 zł. 80 gr., z ofiar ze sfer przemysłowych uzyskano w naturze i w gotówce 8,476 zł. 14 gr., od Ministerstwa Pracy i opieki Społecznej otrzymano zapomogę 9,015 zł. 70 gr., różne wpływy wyniosły 1,707 zł. 60 gr.

WYDZIAŁ WSPARĆ.

Pomoc, z jaką W. T. D. przychodziło w r. 1925 za przykładem lat ubiegłych najuboższej ludności miasta, wyrażała się również w udzielaniu zapomóg w gotówce, odzieży i produktach spożywczych.

Działalność w tym kierunku rozwijał czynny w Towarzystwie Wydział Wsparć, którego liczni członkowie nieśli ofiarną pracę.

Przy rozdawaniu zapomóg uwzględniano przedewszystkiem inteligencję, znajdującą się niejednokrotnie w nędzy, i uczącą się młodzież. Środki, z jakich Wydział Wsparć korzystał, czerpał z kasy Towarzystwa i zdobywał zapobiegliwością własną, odwołując się do ofiarności publicznej: z pierwszego źródła uzyskał 19,001 zł. 88 gr., z drugiego zaś 6,516 zł. 60 gr.

W r. 1925 udzielono w gotówce zapomóg 446 rodzinom na sumę 5,362 zł. 46 gr., i odzieży 141 rodzinom na sumę 1,570 zł. W tymże czasie udzielono zapomóg szkolnych 62 uczniom na sumę 1,220 zł., wsparcia dla 30 starców wyniosły 2.748 zł., komorne opłacone za 8 staruszek 324 zł.

Zwyczajem, uświęconym tradycją, Wydział na święta Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia obdarzał najbiedniejszą ludność produktami spożywczemi (kasza, groch, chleb, cukier, tłuszcze i t. p.). W r. 1925 obdzielono w ten sposób 700 rodzin na sumę 2,800 zł. 01 gr.

Ucząca się młodzież i osoby ubogie w przeważnej mierze ze sfery inteligencji korzystały pozatem bezpłatnie z t. zwanych obiadów gościnnych, wydawanych w gmachu głównym W. T. D. Obiad taki składał się z zupy i potrawy jarskiej, a dwa razy w tygodniu z potrawy mięsnej z jarzyną. Z obiadów tych korzystało w r. 1925 przeciętnie 70 osób dziennie, kosztowały one 9,001 zł. 88 gr. nie licząc lokalu.

KASA GROSZOWEJ OSZCZĘDNOŚCI W. T. D.

Istnieje 63 lata, założoną została w 1863 roku przez Księcia Jana Tadeusza Lubomirskiego.

Celem Kasy jest przyuczanie sfer robotniczych i rzemieślniczych do oszczędzania, jak również ułatwianie tym sferom w składaniu zaoszczędzonych kwot na oprocentowanie.

W tym celu Kasa jest czynna i w dni niedzielne od godz. 10 rano do 12 w południe.

Kasa groszowa prowadzoną jest przez ludzi dobrej woli, którzy, w imię dobra społecznego i w imię nakazu patrjotycznego, ofiarowują swą pracę bezinteresownie i tylko dzięki temu Kasa przetrwała ciężki okres inflancyjny.

Kasa Groszowa przerachowała wkłady rublowe i markowe na 10% w złotych, w podwójnej skali w stosunku do przewidzianej w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. (Dz. Ustaw № 42).

Jak pożyteczną jest Kasa Groszowa dla sfer robotniczych i rzemieślniczych, świadczą cyfry następujące:

Wkłady uczestników na dz. 31.XII.25 r. wynoszą: zł.	109.565.79
na dzień zaś 1 stycznia 1925 roku wynosiły:	52.367.83
a zatem przyrost wkładów w r. 1925 wynosi:	57.197.96

Z powyższego wynika, że ludność dąży do oszczędzania i że uczestnicy Kasy mają zupełne zaufanie do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Tu należy podkreślić, że Kasa Groszowa przynosi swym uczestnikom prawdziwe dobrodziejstwo — gdyż większość wkładców, z powodu braku czasu, niezaoszczędziłaby grosza, nie mając możności wpłacać wkładów w dni niedzielne.

Uczestnicy Kasy Groszowej rekrutują się ze sfer następujących w r. 1925:

Rzemieślników . .	254
Robotników . . .	632
Szwaczek	106
Służby domowej . .	174
Urzędników . . .	61
Wychowawczyń . .	26
Dzieci do lat 17. .	281
Żebraków	5
Razem . .	1.539

Poszczególne wkłady uczestników wynoszą od jednego złotego do dwóch tysięcy złotych i są oprocentowane za 1925 r. przy stopie 5% (pięć procent) płatne na każde żądanie i 9% (dziewięć procent) płatne za dwutygodniowem wymówieniem. Wkłady zaś zwaloryzowane są oprocentowane w stosunku 4% (czterech procent) w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. (Dz. Ust. № 42).

Od 1 stycznia 1926 r. stopa procentowa od wkładów płatnych na każde żądanie, została podwyższoną do 7,5% (siedem i pół procent).

Fundusze Kasa Groszowa lokuje w Polskim Banku Komunalnym, w Banku Związku Spółek Zarobkowych, w Banku Handlowym, w Banku Przemysłowców Polskich, w Pocztowej Kasie Oszczędności i w Kasie Zarządu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, jak również i w Papierach Procentowych Państwowych i w Obligacjach Miejskich.

Bilans Kasy Groszowej za rok 1925 jest zamieszczony w bilansie ogólnym Towarzystwa.

* * *

KASA POŻYCZKOWA im. BOLESŁAWA PRUSA.

Obecnie obowiązujący statut Towarzystwa pozwala na udzielanie pracującym fachowo pożyczek. Chcąc wykorzystać ten przepis i licząc na to, że waluta nasza ustabilizuje się, Zarząd postanowił przywrócić Kasę pożyczkową imienia Bolesława Prusa, działalność której wskutek wojny ustała w r. 1919. Kasę tą prowadziłby Wydział Kasy Groszowej. W tym celu Zarząd uprosił p. Wieczorkowskiego, długoletniego kierownika Wydziału Kasy Groszowej, o opracowanie regulaminu dla Kasy pożyczkowej przystosowanego do obecnych warunków, i złożenie go Zarządowi.

* * *

KASA PRZEZORNOŚCI PRACOWNIKOW W. T. D.

Wskutek wojny i kardynalnej zmiany warunków ekonomicznych, działalność tej kasy ustała. Majątek jej jest ulokowany w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Dopiero z ustaleniem ostatecznem stopy przerachowania tych listów będzie można obliczyć majątek kasy i zwołać ogólne zebranie uczestników celem rozważenia i postanowienia o dalszych losach Kasy.

* * *

WYDZIAŁ DOCHODÓW NIESTAŁYCH.

Okres organizacyjny Wydziału Dochodów Niestałych zbiegł się w roku 1925 z czasem ciężkiego przesilenia gospodarczego i ogólnej depresji społeczeństwa.

Gorący apel Zarządu W. T. D., celem zjednania odpowiedniego grona osob dla podjęcia się pracy w Wydziale przez długi czas nie odniósł pożądanego skutku. Dopiero w końcu 1925 roku Zarząd W. T. D. zdołał zjednać do współpracy osoby znane i zarazem dobrej woli i Wydział ukonstytuował się w następującym składzie:

p. Helena Bongard
„ Henryk Hoser
„ Leokadja Ilska
„ Stefan Jeska
„ Zygmunt Olchowicz
„ Marja Olszewska
„ Kazimierzowa Ponikowska
„ Dr. Rydzykowski
„ Marja Taylorowa.

W tym składzie Wydział prowadzi prace organizacyjne i należy mieć nadzieję, że mimo trudnych chwilowo warunków działalność Wydziału nie będzie bezowocną.

DOBRA GOŚCIERADOWSKIE.

Działalność Zarządu na terenie dóbr Gościeradowskich przedstawiała się w roku sprawozdawczym w poszczególnych działach gospodarczych, jak następuje:

Z ogólnej **sumy zysków** z dóbr Gościeradowskich w ilości zł. 188.633,65 na rzecz instytucji i Zakładów Towarzystwa w Warszawie przeznaczono w r. 1925 zł. 160.668 76 gr., t. j. znacznie więcej niż było preliminowano w budżecie na r. 1925 w którym figurowała suma zł. 94.000. Stosunek dochodu netto do dochodu brutto w r. 1925 wynosił 59.02%.

Stosownie do wprowadzonego w r. 1924 trybu w r. 1925 buchalter główny T-wa p. Postupalski wyjeżdżał dwukrotnie do Gościeradowa gdzie sprawdził stan rachunków i dowodów kasowych oraz uzgodnił księgowość tamtejszą z księgowością centrali.

W dziale leśnym trzymano się ściśle zatwierdzonego planu gospodarstwa leśnego co do sadzenia i wyrębu lasu, przyczem zasadzono: sosny 156 mrg. 084 pręty, dębu z sosną 105 mrg. 44 pręty, świerku i brzozy 2 mrg. 275 prętów, razem 264 mrg. 103 pręty; dokonano poprawek starych kultur 20 mrg. 150 prętów,

zasadzono żołędzie pod pług 3 mrg. 20 prętów, założono 17 nowych szkółek 2 mrg. 201 pręt (sosny, świerku, dębu, buku, klonu, jaworu i jodły), dokonano oczyszczeń w kulturach na 35 mrg.; należy zaznaczyć, że na powyższe 264 mrg. 103 pr. zalesionej w 1925 r. powierzchni, 114 mrg. 103 pr. stanowi zaległość z tych lat, gdy zgodnie z umową zawartą z Magistratem m. Warszawy, W. T. D. otrzymało do dyspozycji naraz zbyt wielkie tereny dla zalesienia.

Dobra Gościeradowskie zostały w r. 1925 zwolnione od zapłaty daniny leśnej, określonej na 63.978 zł. 51 gr., a to dzięki staraniom Zarządu.

Uzyskano pozwolenie w Lubelskim Komitecie Ochrony lasów na zamianę 14-morgowych poręb sosnowych i brzozowych w obrębie Zaborze, na 14-morgowe poręby w obrębie Dąbrowa. Las w Zaborzu jest młody i z tego powodu zdatny obecnie tylko na opał, a las dębowy w Dąbrowie, znajdujący się w odpowiednim wieku na wyrąb, zdatny jest na materjał. Dla tego też pozostawienie poręb w Zaborzu na pniu na okres kilkunastu lat, dla późniejszego wyrąbania, da Towarzystwu wtedy budulec i w ten sposób podniesie dochód z eksploatacji tych poręb. Udało się to zrobić dzięki uregulowaniu serwitutu leśnego, który obciążał Dąbrowę. Również dzięki uregulowaniu serwitutów w lasach, przylegających do folwarku Gościeradów, udało się skasować w lasach obrębu Dąbrowa i Zaborze drogi, zupełnie niepotrzebne dla eksploatacji lasów, natomiast szkodliwe przez to, że dają możność osobom obcym przejazdu przez lasy Towarzystwa, niezawsze w celach godziwych.

Została sprzedana jedna działka dębiny w Dąbrowie, powierzchni 17½ morgów za sumę 1.045 funtów szterlingów, a resztę drzewa sosnowego przerabialiśmy sami na dłużyce, których część została sprzedana po zł. 10 loco las, a lepsze eksportowe zostały wywiezione na plac nad Wisłą. Niesprzedaną została zamieniona działka dębiny 14 morgów w Dąbrowie i działka sosny 14 morgów w Spławach.

Należy zaznaczyć, że sprzedaż nasienników dębowych została zakończona w r. bieżącymi z tej przyczyny należy być przygotowanym na to, że ilość sprzedanej masy drzewnej z lasów Gościeradowskich w r. 1926 ulegnie zmniejszeniu w porównaniu z r. 1925.

Dzierżawca polowania p. Mieczysław Hofman osiągnął w lasach Gościeradowskich zimą r. 1924/5 następujący wynik łowów: 14 dzików, 4 kozły, 5 lisów i 175 zajęcy. W sprawozdaniu odnośnem („Łowiec Polski” № 2—1925) otrzymali pochwałę za podniesienie zwierzostanu administrator dóbr p. Wojtaszczyk, oraz leśniczowie pp. Kucharski i Morkowski.

Dział rolny: Skład osobisty dzierżawców folwarków uległ następującej zmianie: z Wólki-Gościeradowskiej ustąpił p. Rogoziński i folwark ten został wydzierżawiony p. Dąbrowskiemu, dzierżawcy Liśnika, na lat $8^3/_4$ z podniesieniem tenuty dzierżawnej z 60 kg., obowiązujących p. Rogozińskiego w czasie tranzakcji, do 70 na okres pierwszych $2^3/_4$ lat i do 100 kilogr. żyta z 1 mrg. na okres ostatnich 6 lat, przy uregulowaniu wszelkich zaległości dawnego dzierżawcy.

Z folwarku Szczecyn ustąpił p. Kiełczewski i folwark ten został wydzierżawiony p. Zielińskiemu z podniesieniem tenuty dzierżawnej z 70 kg., obowiązujących w czasie tranzakcji, do 75 kilogramów żyta z morgi.

Na dniu 1.I.1926 r. zaległości, należne od dzierżawców folwarków wynosiły 35.023 zł. 20 gr.

W sierpniu 1925 r. Administracja Gościeradowska objęła w posiadanie na rzecz W. T. D. obszerną komorę w spichlerzu folwarku Gościeradów, za zgodą dzierżawcy tego folwarku, celem uzyskania swobodnego dysponowania zbożem, przypadającem z tytułu tenuty od dzierżawców. Dotychczasowy brak takiego magazynu stawiał T-wo w zależności od dzierżawców w okresach, gdy T-wu wypadało dokonywać wyboru postaci rat dzierżawnych pomiędzy gotowizną i ziarnem.

* * *

Zaległości, należne od **dzierżawców młynów** wynosiły na dniu 1 Stycznia r.b. zł. 2965 gr. 49, które zresztą ci wypłacili całkowicie w Styczniu.

* * *

Wobec zalegania dzierżawcy **rybołówstwa** w opłacie tenuty, została p. Szulcowi wytoczona sprawa o eksmisję, sprawa została wygrana, uzyskano wyrok i dnia 31 Sierpnia 1925 r. p. Szulc został usunięty, a rybołóstwo przeszło tymczasowo do administracji własnej; wyłowiono i sprzedano ryby, z osiągniętej sumy

pokryto należne od p. Szulca tenutę za r. 1925 i część długu z roku 1924, a dla zabezpieczenia reszty należności w sumie zł. 8.888.63 położono areszt na ruchomości p. Szulca; w dniu 17 września 1925 r. rybołówstwo zostało wydzierżawione przez licytację, Spółce „hr. Starzeński i Roesler" na lat 12, za cenę 20 klg. karpia kupieckiego z morgi przestrzeni, zdatnej do zalewu, stosownie do planu niwelacyjnego, który winien być do 1 Czerwca 1926 r. wykonany przez „Krajowe Towarzystwo Meljoracyjne" Kopernika 30 w/m. — i przyjęty przez Zarząd W. T. D.

* * *

Uregulowane w 1924 roku **serwituty** w Gościeradowie Ukazowym i Plebańskim na rzecz przedstawicieli 70 numerów tabelowych zostały w 1925 r. zatwierdzone w Komisji Okręgowej Ziemskiej w Lublinie i akta przesłane dla ostatecznego zatwierdzenia do Warszawy.

Serwituty, uregulowane w 1925 r. we wsi Marynopole na rzecz przedstawicieli 13 numerów tabelowych, zostały zatwierdzone przez Janowskiego Komisarza Ziemskiego i akta przesłane do zatwierdzenia do Lubelskiej Okręgowej Komisji Ziemskiej.

We wsi Łychowie geometra dokonywał pomiarów ziemi, oddanej włościanom za serwitut, w myśl układu dobrowolnego, zawartego z przedstawicielami 28 numerów tabelowych.

Koszta likwidacji serwitutów od początku tej likwidacji wyniosły dotychczas w gotówce zł. 5.584 gr. 63; wypadnie oddać włościanom na zasadzie dotychczas zawartych umów serwitutowych 112 numerów tabelowych.

ziemi z lasem . . .	231	hekt.
poręb leśnych . . .	95	„
ziemi ornej	312	„
różnych nieużytków .	55	„
Razem .	693	hekt.

Pozostały tedy do zlikwidowania jeszcze pretensje 182 numerów tabelowych.

Należy zaznaczyć, że przy likwidacji serwitutów jednocześnie jest dokonywana i komasacja gruntów, przyczem dotychczas wszystkim linjom granicznym udało się nadać kierunek prosty.

* * *

W dniu 17 sierpnia 1925 r. dobra Gościeradowskie zostały zaszczycone **wizytacją J. E. Ks. Fulmana, Biskupa Lubelskiego,** odbytą z okazji wizytacji kanonicznej parafji Gościeradowskiej. J. E. Ksiadz Biskup został powitany w dobrach Gościeradowskich przez Vice-Prezesa Rady Naczelnej Towarzystwa Ks. Kanonika D-ra Karola Niemirę, uproszonego przez władze W. T. D. o złożenie w ich imieniu hołdu i czynienie honorów gospodarza dóbr dostojnikowi Kościoła. J. E. Ksiądz Biskup raczył udzielić błogosławieństwa dla pracy władz Towarzystwa, oraz w przemówieniu swojem zaznaczył uznanie dla ostatniej woli zapisodawcy dóbr Gościeradowskich, jak również dla pracy władz T-wa, wreszcie wezwał ludność miejscową do poszanowania dla majątku Towarzystwa i uznanie dla dobrodziejstw, wynikających z zapisu ś.p. Eligjusza hr. Suchodolskiego, za którego duszę odprawił mszę świętą, poczem raczył zwiedzić szpital Gościeradowski, którego sposób prowadzenia wywołał wyrazy uznania J. E.

* * *

Szpital i 2 Ochrony są czynne; były zwiedzane przez pana Starostę Janowskiego i zyskały uznanie za wzorowy porządek.

W ciągu lipca i sierpnia 1925 r. przebywało na leczeniu klimatyczno-odżywczem w szpitalu Gościeradowskim 10 dziewcząt w wieku od 7 do 19 lat, pochodzących z Zakładu Sierot przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie, z wynikiem bardo dodatnim.

W ciągu r. 1925 przebywało ogółem w szpitalu Gościeradowskim 416 chorych, którzy uczynili 9457 dni szpitalnych, 237 wyzdrowień, 106 polepszeń, 14 zejść śmiertelnych; ambulatorjum czynne przy szpitalu, udzieliło porady 1525 osobom; w szpitalu dokonano 54 operacji. Koszt utrzymania 1 chorego, licząc w to i koszty utrzymania całego personelu, wyniósł dziennie 3,71 zł., co odpowiada lepszym warunkom życia chorych w tym szpitalu w myśl woli fundatora szpitala.

Obie Ochrony otrzymywały w r. 1925 po 2 pisma pedagogiczne, abonowane przez Zarząd.

Dni szkolnych zapisano w ciągu r. 1925 w ochronie Gościeradowskiej 214, w Węglińskiej zaś 230. Przeciętnie tedy uczęszczało do ochron tych 23, względnie 36 dzieci dziennie.

Należy zaznaczyć, że w okolicy dóbr Gościeradowskich w r. 1925 władze ściśle zaczęły stosować przymus szkolny, co zmniejszyło frekwencję w ochronach; przytem zimą 1925/6 roku dzieci okoliczne sporo chorowały, głównie na koklusz. W ochronie Węglińskiej w dalszym ciągu odbywały się kursy wieczorowe dla dorosłych i przedstawienia amatorskie.

Czytelnie ludowe czynne były przy ochronach i w r. 1925.

Świadczenia Towarzystwa na rzecz potrzeb parafjalnych wyniosły w r. 1925: 13.995.55 zł.; należy przypuścić, że ulegną one nadal zmniejszeniu, a to na zasadzie treści orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie analogicznej, wygranej przez Zarząd ordynacji Zamoyskich.

NIERUCHOMOŚCI.

Po za dobrami gościeradowskiemi Towarzystwo posiada następujące nieruchomości pozostające pod bepośrednim nadzorem V-Prezesa Zarządu p. Marcelego Kotkowskiego, mianowicie:

1) nieruchomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście № 62, w której mieści się główna siedziba Towarzystwa,
2) dom przy Alei Jerozolimskiej № 30,
3) dom przy ulicy Smolnej № 21,
4) dom przy ulicy Chmielnej № 112/114,
5) nieruchomość przy ulicy Freta № 10,
6) $^1/_4$ część nierychomości przy ulicy Piwnej № 11,
7) $^1/_2$ nieruchomości przy placu Napoleona № 2,
8) dom przy ulicy Tarczyńskiej № 27,
9) nieruchomość przy ulicy Puławskiej № 24 (Mokotów),
10) nieruchomość przy ulicy Młynarskiej № 35,
11) nieruchomość przy ulicy Rakowieckiej № 21,
12) 12-morgowa kolonja w Drewnicy pod Warszawą,
13) willa w Ciechocinku i
14) 16-morgowa kolonja Kępina w powiecie Błońskim.

Wpływy z tych nieruchomości wyniosły w roku sprawozdawczym zł. 69.952 gr. 48, wydatki zł. 60.101 gr., 97 czyli dochód netto wyniósł zł. 9.850 gr. 51.

Niewielki stosunkowo dochód tłomaczy się istnieniem Ustawy o ochronie lokatorów oraz tem, że dużo kosztuje remont budynków, podatki i świadczenia, przytem nieruchomości

na Krakowskiem, Freta, Piwnej, Rakowieckiej i Młynarskiej oraz w Drewnicy i Ciechocinku nie mają charakteru dochodowych, i do nich dopłaciło się w roku sprawozdawczym 15.351 zł. 83 gr.

* * *

W 1925 roku dokonano następujących remontów w domach W. T. D.:

W domu № 370 przy ul. Krakowskie Przedmieście № 62 wyreparowano część dachów, rynien, przerobiono i rozszerzono biuro Wydziału Wsparć, odnowiono korytarz i część sufitu nad chórkiem w sali posiedzeń, dano nowe sufity i odrestaurowano 2 sale dla studentów, odnowiono część sal starców i korytarze, wyreparowano część pieców.

W domu № 251 B. przy ul. Freta 10 wyreparowano część dachów tak dachówczanych, jak blaszanych i papowych, rynien deszczowych, wyreparowano ścianę w oborze, podtrzymano i pokryto nowym dachem altanę-letnią, stołownię Ochronki № 1, ułożono nową podłogę w bramie wjazdowej, podtrzymywano działalność wodociągów, kanalizacji i oświetlenia.

W domu № 6332 przy ul. Tarczyńskiej № 27 przełożono całe dachy dachówczane, wyreparowano rynny i rury deszczowe, odnowiono ochronkę № 33, urządzono latarnię uliczną numerową i dzwonek do stróża.

W domu № 113 B. przy ulicy Piwnej № 11 urządzono wewnętrzny klozet dla ochronki № 9 i zreparowano dach.

W domu № 1, 2, i 3 przy ul. Rakowieckiej № 21 zrobiono 5 nowych okien do suteryn, podtrzymywano działanie wodociągów, kanalizacji i oświetlenia; odnowiono sale, korytarze, część ogrodzeń i piece.

W domu № 1549 I przy ul. Chmielnej № 112/114 przerobiono sufity w kuchni lokalu № 7, schody piwniczne w części domów „Betanja", posmołowcowano dachy.

W kolonji letniej „Drewnica" wyrestaurowano jeden dom zimowy, zreparowano dachy na innych budynkach, odrestaurowano barak dla chłopców, wprawiono szyby i wyreparowano budynki gospodarcze.

W Kolonji letniej w Ciechocinku posmołowcowano dach, dokonano drobnych reparacyj podłóg, wprawiono szyby, naprawiono śmietnik.

Na remont powyższy wydatkowano w r. 1925 zł. 24.300 gr. 69.

* * *

Wykaz **sum hypotecznych i papierów %-wych**, stanowiących własność Towarzystwa, znajduje się w bilansie i jego aneksach.

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE.

Wpływy ze składek członkowskich wobec niskiej składki, bo wynoszącej za rok 1925 zaledwie 10 zł., dały dochodu tylko 1.475 zł. Ofiarność publiczna jakkolwiek nie wyraziła się w okresie sprawozdawczym w żadnym zapisie na rzecz Towarzystwa, to jednak zaznaczyła się dość poważnie w stosunku do Towarzystwa. Przeważnie z ofiarności publicznej czerpał swe środki Wydział Wsparć, a zakłady Wydziału Opieki nad dzieckiem i przytułek przy ul. Młynarskiej znalazły po części swe podtrzymanie również w tejże ofiarności. Ofiarność ta wyrażała się nie tylko w gotówce, lecz i w naturze. Ofiary w naturze wpływały również od Banku Handlowego i Urzędu Celnego ze skonfiskowanych przedmiotów.

Pomimo zmniejszonych w porównaniu z latami dawniejszemi wpływów i niemożności wydobycia z majątku Towarzystwa dochodów, jakie on dawniej dawał, Zarząd W. T. D. był w stanie w okresie sprawozdawczym nietylko utrzymać przy życiu te wszystkie zakłady, jakie przekazane mu zostały przez uprzednie władze Towarzystwa, ale nawet zdołał zakłady te rozszerzyć.

WYDZIAŁ PRAWNY.

Wydział Prawny pozostał w roku sprawozdawczym pod kierunkiem Vice-Prezesa Zarządu Adwokata Marcelego Kotkowskiego i składał się z adwokatów: Wacława Trejdosiewicza, Józefa Gembskiego i Jana—Optata Sokołowskiego. Wydział decydował o stronie prawnej działalności Towarzystwa, udzielał porad, rozstrzygał kwestje prawne, redagował kontrakty i prowadził sprawy sądowe i administracyjne Towarzystwa.

* * *

STYCZNOŚĆ TOWARZYSTWA Z ŻYCIEM SPOŁECZEŃSTWA.

Na czele tej strony działalności Zarządu należy postawić pokaz Zakładów T-wa dla przedstawicieli prasy stołecznej, urządzony przez Zarząd dn. 21 lutego 1925 roku. Zaproszeni przedstawiciele wszelkich kierunków politycznych prasy codziennej, zwiedzili biura T-wa, oraz wszystkie zakłady zamknięte T-wa, gdzie udzielali im wyjaśnień członkowie Zarządu z Dyrektorem oraz Siostry Miłosierdzia.

W wyniku tego pokazu pojawiły się w kilku pismach stołecznych sprawozdania z działalności T-wa, o treści nader dla T-wa przychylnej (patrz „Kurjer Warszawski" z dnia 23 lutego 1925 r. — „Rzeczpospolita" z dn. 22 lutego 1925 r. — „Warszawianka" z dnia 23 lutego 1925 r. — „Kurjer Polski" z dnia 25 lutego 1925 r. i „Expres Poranny" z dnia 22 lutego 1925 r.).

Krok ten Zarządu miał na celu zawiązanie bliższej łączności T-wa ze społeczeństwem i obudzenie jego zainteresowania dla zadań Towarzystwa.

Towarzystwo wzięło w roku 1925 udział w szeregu obchodów i uroczystości narodowych, a więc: 4 czerwca Prezes Rady Naczelnej i Sekretarz Zarządu reprezentowali T-wo na przyjęciu uczonej polskiej p. Curie-Skłodowskiej i poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę Instytutu Radowego, z jej udziałem; w listopadzie dzieci z Zakładów Sierocych wzięły udział pod opieką władz T-wa, występujących ze sztandarem w pogrzebie Żeromskiego, a 9 grudnia Reymonta; uroczystość oddania hołdu Nieznanemu Żołnierzowi w dniu 2 listopada obchodzona była w Zakładach Sierocych T-wa przez szereg pogadanek, wyjaśniających jej znaczenie.

Objawami zainteresowania społeczeństwa i jego instytucji losami W. T. D. w r. 1925 były: ofiarowanie T-wu 4 Marca przez Bank Handlowy w Warszawie znacznej liczby kuponów różnych akcji, niewielkiej zresztą wartości; 15 Października Urząd Komory Celnej ofiarował T-wu 1.600 kg. arbuzów, pochodzących z konfiskaty; wreszcie z inicjatywy, staraniem i kosztem Państwowego Zakładu Hygjeny 320 dzieci w Zakładach zamkniętych W. T. D. uodporniono szczepionką szkarlatynową.

2 i 4 Kwietnia 1925 r. w sali Jasełkowej Zakładu im. Jachowicza przy ul. Freta 10 znalazło, na życzenie Związku Ludowo-Narodowego, gościnę 20 osób z pośród przybyłych na kursy dokształcające działaczów gminnych, jak również 4 Marca 1925 roku 60 członków Zjazdu Kółek Rolniczych przy Centralnem Towarzystwie Rolniczem znalazło tamże gościnę, za co złożono T-wu podziękę na piśmie.

W Kwietniu 1925 r. szereg kierowniczek ochron W. T. D. odwiedził Zjazd Kierowników Przedszkoli Rzeczypospolitej.

Wreszcie w lipcu 1925 r. Zarząd W. T. D. zawiadomił Głównego Komendanta Policji Państwowej o gotowości T-wa okazywania pomocy w swych zakładach tym dzieciom, lub członkom rodziny, którzyby pozostali bez środków do życia wskutek osierocenia przez poległych na posterunku członkach Policji Państwowej; 1 Września 1925 r. T-wo otrzymało podziękowanie Komendy Głównej Policji Państwowej wraz z przychylnem oświadczeniem.

W r. 1925 Zarząd nawiązał rokowania z Zarządem Harcerstwa Polskiego, zmierzające do wysłania większej liczby dzieci z Zakładów W. T. D. do lasów Gościeradowskich pod opieką instruktorów harcerzy, ze względu jednak na dość wysokie koszty tego przedsięwzięcia, sprawa została odłożona.

Wreszcie należy zaznaczyć, że starania Zarządu u Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej o subwencję, oraz w Towarzystwie Wyścigów Konnych o zapomogę, spotkały się z odmową tych instytucji.

Warszawa, dn. 17 kwietnia 1926 roku.

ZESTAWIENIE RACHUNKOWE

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI

za rok 1925.

Rachunek Dochodów i Wydatków Warszawskiego

WYDATKI.

1.	Wydział Wsparć		25.518.48
2.	Wydział Op. nad Starc. i Inwalid.		
	Zakład Starców i Kalek	70.534.05	
	Przyt. dla Rob. i Rz. Fabr.	30.753.71	101·287.76
3.	Wydział Opieki nad Dzieckiem:		
	Zakłady dla Sierot	166.406.53	
	Ochr., Sale Zaj. i Szwal.	21.927.70	188.334.23
4.	Szpital w Gościeradowie		35.097.69
5.	Utrzymanie Domów i Kolonji		60.101.97
6.	Płace Administracji		31.036.25
7.	Światło i Opał		2.882·09
8.	Wypłaty z tytułu Zapisów		6.763.35
9.	Koszty Ogólne		4.931.14
10.	Procenty i Koszty Inkasa:		
	Procenty	7.022.20	
	Inkaso	129,50	7.151.70
11.	Utrzymanie Lekarza Zakładów		1.700.—
12.	„ Kaplicy w Gm. Gł.		1.635.61
13.	Zapomogi dla b. prac. i weter.		1.293.95
14.	Amortyzacja ruchom. biura Zarz.		1.697.45
	Przewyżka doch. n/wydatkami		7.411.31
			476.842.98

Buchalter (—) *J. Postupalski.* Dyrektor (—) *Fedorowicz Stanisław.*

Towarzystwa Dobroczynności za rok 1925.

DOCHODY.

1.	Subsydja Instytucji Rządowych i Komunalnych.	105.184.50
2.	Dochody Wydziałów	53.216.91
3.	Ofiary	7.344.83
4.	Procenty Hipoteczne	41.605.16
5.	„ od Papierów Wartośc. Kapit. Żel. .	9.430.45
6.	Składki Członkowskie	1.475.—
7.	Dochód z Domów i Kolonji	69.952.48
8.	„ netto z dóbr Gościeradów	188.633.65
		476.842.98

Zarząd:

Prezes (—) *Kijewski Jan Stanisław*
V-Prezes (—) *Kotkowski Marceli*
Sekretarz (—) *Wozdecki Adam*
Skarbnik (—) *Hoser Henryk*

Członkowie:

(—) *Jastrzębski Michał*
(—) *Leśniowski Stanisław*

Komisja Rewizyjna:

Prezes (—) *Wegner Józef*
V-Prezes (—) *Malinowski Janusz*
Sekretarz (—) *Nadolski Leon*

Członkowie:

(—) *Chrzanowski Aleksy-Wiktor*
(—) *Hiszpański Stanisław*
(—) *Kaczyński-Pomian Zygmunt*
(—) *Kruszewski Stanisław*
(—) *Olsztyński Wojciech*

Bilans Zamknięcia Dóbr Gościeradów

1.	Kasa	8.46
2.	Różni	59.778.75
3.	Remanenty	74.468.15
4.	Ruchomości	9.213.43
5.	Inwentarz żywy	800.—
6.	Sumy przechodnie	911.80
7.	Centrala W. T. D.	67.924.48
		213.105.07

STRATY

Koszty Ogólne	7.893.63
Utrzymanie Administracji i Służby	30.606.53
„ Inwentarza	1.495.85
„ Budowli	10.807.93
Podatki	25.551.82
Serwituty	33.690.62
Ochrony	2.994.—
Wsparcia dla biednych	4.329.05
Strata na Inwentarzu żywym	1.120.—
Rezerwa na pokrycie niepewnych należności	10.185.10
Amortyzacja Ruchomości	2.303.36
Zysk	188.633,65
	319.611.54

Buchalter (—) *J. Postupalski.* Dyrektor (—) *Fedorowicz Stanisław.*

na dn. 31/XII 1925 roku.

1. Różni	13.601,82
2. Rezerwa na pokrycie niepewn. należn.	10.185,10
3. Sumy przechodnie	684,50
Zysk	188.633,65
	213.105,07

I ZYSKI

Eksploatacja lasów	206.080,78
Dzierżawa folwarków	85.484,49
„ młynów	11.179,07
„ gruntów	5.602,74
Gospodarstwo rybne	326,96
Dzierżawa rybołówstwa	10.937,50
	319.611,54

Zarząd:

Prezes (—) *Kijewski Jan Stanisław*
V.-Prezes (—) *Kotkowski Marceli*
Sekretarz (—) *Wozdecki Adam*
Skarbnik (—) *Hoser Henryk*

Członkowie:

(—) *Jastrzębski Michał*
(—) *Leśniowski Stanisław*

Komisja Rewizyjna:

Prezes (—) *Wegner Józef*
V.-Prezes (—) *Malinowski Janusz*
Sekretarz (—) *Nadolski Leon*

Członkowie:

(—) *Chrzanowski Aleksy-Wiktor*
(—) *Hiszpański Stanisław*
(—) *Kaczyński-Pomian Zygmunt*
(—) *Kruszewski Stanisław*
(—) *Olsztyński Wojciech*

Bilans Warszawskiego Towarzystwa

AKTYWA.

1. Kasa		5.550,46
2. Instytucje Finansowe		21.878,93
3. Papiery Wartościowe:		
wartość p/g kursu	135.349,38	
„ kuponu . . .	12.991,24	148.340,62
4. Dłużnicy:		
zaległe procenty hipoteczne .	19-447,84	
różni dłużnicy	78.476,92	97.924,76
5. Lokacje Hipoteczne		638.742,12
6. Pożyczki z Autonomicz. Kas T-wa		7,58
7. Kaucje		5.935,65
8. Nieruchomości:		
miejskie	1.659.370,—	
wiejskie	1.721.350,—	3.380.720,—
9. Ruchomości		83.951,47
10. Inwentarz Żywy		2.839,—
11. Remanenty:		
drzewo opałowe i budulcowe, żywność i t. d.	91.992,02	
bielizna i odzież	43.806,49	135.798,51
12. Sumy przechodnie		4.888,40
13. Dłużnicy wątpliwi:		
Ros. Bank Państwa, r/k bieżący	1,—	
„ „ „ „ pap. %%	1,—	2,—
		4.526.579,50
Różni za Depozyty		123.111,39
Bank Polski w/m R-k zastawu		9.000,—
		132.111,39

Buchalter (—) *J. Postupalski.* Dyrektor (—) *Fedorowicz Stanisław.*

Dobroczynności na dz. 31 grudnia 1925 r.

PASYWA.

1. Kapitał Obrotowy	1.715.294,68
2. „ Żelazny	2.548.163,47
3. Fundusze Specjalne	25.459,95
4. „ Depozytowe	8.713,34
5. „ Kasy Groszowej	115.764,75
6. Autonomicznych Kas T-wa	23.639,39
7. Fundusz Wydziału Wsparć	3.342,19
8. Rezerwa na pokrycie niepewnych należności	10.185,10
9. Instytucje Finansowe	2.400,—
10. Długi Hipoteczne	27.730,46
11. Wierzyciele	28.019,45
12. Różni za kaucje	6.622,90
13. Sumy Przechodnie	3.830,51
14. Ros. Bank Państwa, pożyczka pod zastaw papierów %%	1,—
15. Pożyczka b. Skarbu Państwa Rosyjskiego	1,—
16. Przewyżka dochodów nad wydatkami	7.411,31
	4.526.579,50

Papiery Wartościowe w Depozycie	123.111,39
„ „ „ Zastawie	9.000,—
	132.111,39

Zarząd:

Prezes (—) *Kijewski Jan Stanisław*
V-Prezes (—) *Kotkowski Marceli*
Sekretarz (—) *Wozdecki Adam*
Skarbnik (—) *Hoser Henryk*

Członkowie:

(—) *Jastrzębski Michał*
(—) *Leśniowski Stanisław*

Komisja Rewizyjna:

Prezes (—) *Wegner Józef*
V-Prezes (—) *Malinowski Janusz*
Sekretarz (—) *Nadolski Leon*

Członkowie:

(—) *Chrzanowski Aleksy-Wiktor*
(—) *Hiszpański Stanisław*
(—) *Kaczyński-Pomian Zygmunt*
(—) *Kruszewski Stanisław*
(—) *Olsztyński Wojciech*

Projekt budże

PRZYCHÓD.

1.	Z Gościeradowa.	zł.135.000,—
2.	Z nieruchomości	„ 71.190,—
3.	Subsydjum Magistratu i Min. Pracy i Op. Sp.	„ 160.000,—
4.	Procenty od sum hipotecznych	„ 38.000,—
5.	„ „ papierów wartościowych . . .	„ 15.900,—
6.	Składki członkowskie, ofiary i nieprzewidziane	„ 11.000,—
7.	Wydział Dochodów Niestałych.	„ 10.000,—
8.	Zebrane ofiary przez Wydział Wsparć . . .	„ 6.000,—
9.	Niedobór	„ 51.325,—
		zł. 498.415,—

Buchalter (—) *J. Postupalski.* Dyrektor (—) *Fedorowicz Stanisław.*

t u n a r o k 1926.

ROZCHÓD.

1.	Zakład Sierot Dziewcząt . . .	zł. 84.165,—
2.	„ „ Chłopców . . .	„ 111.135,—
3.	Internat im. Kronenberga . . .	„ 8.450,—
4.	Ochrony, Sale Zajęć i Szwalnie	„ 40.665,—
5.	Przytułek dla starców i inwalid.	„ 95.000,—
6.	„ „ rzemieślników i robotników fabrycznych . . .	„ 9.600,—
7.	Pomoc biednym mieszkańcom miasta	„ 12.000,—
8.	Wydatki na utrzymanie nieruch.	„ 35.200,—
9.	Pensje personelu biura Zarządu	„ 30.000,—
10.	Procenty od pożyczek i prowizja za inkaso.	„ 12.200,—
11.	Wypłata procentów z zapisów*) .	„ 9.000,—
12.	Ogólne wydatki**)	„ 17.000,—
13.	Szpital w Gościeradowie . . .	„ 34.000,—
		zł. 498.415,—

*) Renty dożywotnie i %% inst. obcym	zł. 7.800,—
Emerytura b. dozorczyń ochron	„ 1.200,—
	zł. 9.000,—

**) Zapomogi.	zł. 1.200,—
Utrzymanie kaplicy w Gm. Gł.	„ 650,—
„ lekarza	„ 2.000,—
Kasa Chorych	„ 5.000,—
Opał i światło	„ 2.800,—
Woda dla Gm. Gł.	„ 2.100,—
Materjały kancelaryjne	„ 1.000,—
Koszty ogólne	„ 2.250,—
	zł. 17.000,—

Zarząd:

Prezes (—) *Kijewski Jan Stanisław*
V-Prezes (—) *Kotkowski Marceli*
Sekretarz (—) *Wozdecki Adam*
Skarbnik (—) *Hoser Henryk*

Członkowie:

(—) *Jastrzębski Michał*
(—) *Leśniowski Stanisław*

Komisja Rewizyjna:

Prezes (—) *Wegner Józef*
V-Prezes (—) *Malinowski Janusz*
Sekretarz (—) *Nadolski Leon*

Członkowie:

(—) *Chrzanowski Aleksy Wiktor*
(—) *Hiszpański Stanisław*
(—) *Kaczyński-Pomian Zygmunt*
(—) *Kruszewski Stanisław*
(—) *Olsztyński Wojciech*

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ

Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności za rok 1925.

Komisja Rewizyjna w składzie prezesa pana Józefa Wegnera, oraz członków, pp. J. Malinowskiego, A. Chrzanowskiego, S. Kruszewskiego, Z. Kaczyńskiego, W. Olsztyńskiego, S. Hiszpańskiego i Leona Nadolskiego (p. Korybut-Daszkiewicz z powodu choroby udziału w rewizji brać nie mógł), odbyła 11 posiedzeń, badając gruntownie stan majątku i rachunków W. T. D. za okres 1925 r. Zwiedziłą ponadto przytułki dla starców, zakłady i ochrony dla sierot oraz lasy i wszystkie folwarki dóbr Gościeradowskich.

Komisja Rewizyjna stwierdza, że ogólny stan T-wa stale i widocznie polepsza się; rachunkowość prowadzona jest prawidłowo i przejrzyście i zgodnie z zaleceniem Kom. Rewiz. z roku ubiegłego, obejmuje wpływy i wydatki wszystkich podległych T-wu zakładów i instytucyj. Sporządzony za rok 1925 bilans zamknięty kwotą zł. 4 526 579,50 wykazuje: w dochodach zł. 476,842,98 i wydatkach zł. 469.431,67, przyczem nadwyżka dochodów wynosi zł. 7.411,31., Komisja Rewizyjna szczegółowo zbadała i uważa go za zgodny z księgami T-wa.

W przytułkach, zakładach i ochronach widoczny jest postęp. Szczególnie daje się to zauważyć w zakładach przy ul. Freta, gdzie w latach ubiegłych stwierdzono wiele braków.

W dalszym ciągu jednak wywołuje niepokój internat im. Kronenberga liczący ponad 30 osób, w tej liczbie kilkunastu dorosłych już mężczyzn, którzy postępowaniem swojem burzą ład i spokój zakładu. Ujemny ten wpływ na pozostałych wychowańców zakładu, należałoby możliwie jaknajrychlej zlikwidować. Ponadto, zdaniem Komisji Rewizyjnej, nie wskazanem jest utrzymywanie w internacie dorosłych, zdrowych mężczyzn. Uporządkowanie tych stosunków wymaga baczniejszej uwagi władz T-wa.

Na wyróżnienie zasługuje żywa i owocna działalność Wydziału Opieki nad dziećmi, który pomiędzy innemi zorganizował kilkumiesięczne kursy dla ochroniarek i sióstr, pracujących w zakładach T-wa. Na kursy te, odbywające się 3 razy tygodniowo, uczęszcza ponad 40 osób.

Miarą poziomu i pożyteczności tych kursów jest zwracanie się instytucyj wychowawczych obcych, z prośbą o przyjmowanie na kursy sióstr tych zakładów.

Słabo natomiast zaznacza się działalność Wydziału wsparć, a raczej zanika. Komisja Rewizyjna uważa Wydział ten za ważny narówni z innymi i jest mniemania, iż na Wydział ten, preliminowana jest w wydatkach na rok 1926 kwota niedostateczna.

Autonomiczne kasy dłuższy już okres czasu są nieżywotne. Należy je zreorganizować, lub zlikwidować zupełnie, jeśli nie mają żadnych widoków rozwoju.

Również, zdaniem Komisji Rewizyjnej, należy dążyć do spłacenia obciążeń hipotecznych W. T. D.

W dobrach Gościeradowskich widać fachową i sprężystą administrację w lasach, prawidłowo i z wytężeniem prowadzone kutury; dostateczna ochrona zagajników i porządek na porębach z wyjątkiem jednej, na której podczas pobytu Komisji Rewizyjnej (pierwsza połowa kwietnia) w pełni jeszcze prowadzone były roboty przy wyrobie materjałów na sprzedaż, zarówno jak i na budowle własne.

Najcenniejszy materjał w całych sosnach (dłużyce) wywieziony co prawda nad Wisłę, lecz nie sprzedany, leży nad brzegiem. Jest tego 800 m^3 sosny i zgórą 200 m^3 bardzo ładnej jodły.

Sfinansowanie przez W. T. D. kosztów eksploatacji tej poręby, w znacznej mierze powstrzymuje właściwą działalność dobroczynną, — niedokonanie zaś w porze właściwej sprzedaży gotowej do tego sosny, unieruchomiło zupełnie bardzo znaczny dochód W. T. D.

Znaczna większość budynków folwarcznych grozi ruiną. Stan ten z każdym rokiem pogarsza się.

Pewien wyjątek stanowi folwark Węglin, gdzie postawiono parę nowych stodół i stajnię wyjazdową. Pozostałe jednak budynki i tam są bardzo liche.

Taki sam jest stan i młynów, znów z wyjątkiem Węglina, gdzie sam młym wyremontowany, budynek zaś mieszkalny postawiono nowy i ładny.

Zdaniem Komisji Rewizyjnej, groźny stan budynków folwarcznych może być zmieniony dopiero po oddaniu serwitutów i przejęciu remontu wszystkich budynków na koszt własny W. T. D.

Istniejąca cegielnia doprowadzona jest do zupełnego prawie porządku i nanowo odbudowana brak jeszcze tylko szop.

Kaucje dzierżawców folwarków są niewspółmiernie niskie w stosunku do wartości dzierżawionych przez nich warsztatów rolnych.

Zaznaczając istniejące jeszcze niedomagania, Komisja Rewizyjna równocześnie stwierdza wytężoną i owocną pracę Zarządu W. T. D., rozwijającą właściwą działalność, czego dowodem jest stale wzrastający budżet, mianowicie: gdy w roku 1924 preliminowano 166,000 zł., w roku 1925 — 270,000, projekt zaś budżetu na rok bieżący przewiduje 498,415 zł., który Komisja Rewizyjna uważa za realny, proponuje Walnemu Zgromadzeniu przyjąć go i udzielić Zarządowi zasłużonego absolutorjum.

(—) *Józef Wegner*, prezes
(—) *Janusz Malinowski*, vice-prezes
(—) *Leon Nadolski*, sekretarz
(—) *Aleksy Wiktor Chrzanowski*

(—) *Stanisław Hiszpański*
(—) *Zygmunt Pomian-Kaczyński*
(—) *Stanisław Kruszewski*
(—) *Wojciech Olsztyński*

Druk. p. f. „ECHL" Sp. z o. o., Warszawa, Koszykowa 33. Telefon 403-66.